

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28. kwietnia 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. (dalej zwana również S. (...)) wystąpiła przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (dalej zwana również R. Kable) o zapłatę kwoty 494,25 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu od pozwanej według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę monitoringu, na podstawie której pozwana zobowiązała się do uiszczenia ustalonego wynagrodzenia w zamian za świadczone na jej rzecz usługi. Wskazał ponadto, że pozwanej na czas realizacji umowy został użyczony nadajnik, który miał zostać zwrócony po zakończeniu umowy. Powód podniósł, że pozwana nie zwróciła użyczonego nadajnika, w związku z czym obciążył ją przewidzianą w umowie opłatą w wysokości 369,00 zł, stanowiącą równowartość użyczonej rzeczy. Powód wskazał, iż na dochodzoną kwotę składają się także skapitalizowane odsetki w wysokości 125,25 zł (pozew, k. 2–3v.).

W dniu 20. maja 2016 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 2486/16, k. 20). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 11. lipca 2016 r. (k. 23).

W dniu 13. lipca 2016 r. pozwana złożyła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości, wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała powództwo w całości co do zasady oraz wysokości. W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Strona pozwana wskazała ponadto, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia. Podniosła, że powód był uprawniony do obciążenia pozwanej równowartością użyczonej rzeczy, jednakże nie wykazał wartości tego urządzenia (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 25-26v.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4. września 2006 roku w G., pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (Abonentem), doszło do zawarcia umowy nr (...), na podstawie której spółka (...) zobowiązała się do monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego oraz podejmowania interwencji w obiekcie położonym w P., przy ul. (...). Z kolei Abonent zobowiązał się do uiszczenia wynagrodzenia w formie abonamentu za monitorowanie oraz gotowość do podjęcia interwencji w kwocie 150 zł (+ 22% VAT) miesięcznie, płatne zgodnie z otrzymaną fakturą. Strony umowy uzgodniły, że Abonentowi zostanie użyczony nadajnik na czas realizacji umowy, w przypadku natomiasz rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, Abonent zobowiązał się udostępnić lokal w celu demontażu użyczonych urządzeń, a w przypadku braku takiej możliwości spółka (...) wyraziła zgodę na wystawienie przez spółkę (...) faktury, bez konieczności uzyskania podpisu Abonenta, na kwotę równoważną wartości użyczonych urządzeń. Umowa została zawarta na czas określony, od dnia rozpoczęcia wykonywania usługi do dnia 30. czerwca 2007 r. (okoliczności bezsporne; umowa nr (...), k. 12-12v., aneks, k. 13).

W tym samym dniu spółka (...) zawarła ze spółką (...) (Zleceniodawcą) umowę nr (...), na podstawie której spółka (...) zobowiązała się do wykonania montażu systemu sygnalizacji alarmu włamania i napadu. Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia za montaż systemu na kwotę 5.184,15 zł wraz z podatkiem VAT, płatne w ciągu 7 dni po zakończeniu montażu stwierdzonym protokołem odbioru i otrzymaniu faktury. Jednocześnie strony umowy uzgodniły, że nadajnik powiadomienia radiowego oraz urządzenia systemu alarmowego pozostają własnością S. (...) do chwili uregulowania przez Zleceniodawcę wszystkich płatności związanych z ich montażem. Zleceniodawca zobowiązał się jednocześnie umożliwić S. (...) demontaż tych urządzeń po upływie uzgodnionego terminu zapłaty należności i upoważnił spółkę (...) do określenia, jaką wartość dla S. (...) mają powyższe urządzenia po ich demontażu (okoliczności bezsporne; umowa nr (...), k. 14-14v., aneks, k. 15).

W dniu 31. grudnia 2012 roku spółka (...) wystawiła na rachunek spółki (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 369,00 zł brutto tytułem obciążenia za uniemożliwienie udostępnienia demontażu nadajnika oraz dokonania jego zwrotu (faktura VAT, k. 16).

Pismem z dnia 4. lutego 2016 r. spółka (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 369,00 zł tytułem nieuregulowanych należności wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 125,25 zł (wezwanie do zapłaty, k. 17, rozliczenie należności, k. 45).

Stan faktyczny opisany powyżej był w części – wskazanej powyżej - bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwanego, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił ponadto na podstawie powołanych przy odpowiednich partiach ustaleń dowodów: dokumentów prywatnych. Na poparcie swoich twierdzeń powód przedstawił wymienione wyżej kserokopie i wydruki dokumentów, które Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń we wskazanym wyżej zakresie. Strony nie kwestionowały wiarygodności załączonych do pism procesowych odpisów dokumentów prywatnych, Sąd zaś nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartych z pozwanym umów: monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego i podejmowania interwencji oraz wykonania montażu systemu sygnalizacji alarmu włamania i napadu.

Powyższe umowy stanowią umowy o świadczenie usług. Zgodnie z treścią art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Z kolei, w świetle art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zawarta przez strony umowa ma charakter konsensualny, dwustronnie zobowiązujący, odpłatny i wzajemny, gdyż wynagrodzenie należne zleceniobiorcy stanowi ekwiwalent świadczonych przez niego usług.

Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Umowa sprzedaży jest zatem umową wzajemną. Do jej zawarcia wymagana jest wola obu stron. Ustawa, poza szczególnymi przypadkami, nie nakłada na strony obowiązku zawarcia umowy sprzedaży w formie pisemnej, wobec tego dopuszczalne jest zawarcie takiej umowy w dowolnej formie.

Należy wskazać, iż poza sporem był sam fakt zawarcia umów oraz ich treść. Strona pozwana podniosła natomiast zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia zasługuje na uwzględnienie, i to niezależnie od kwalifikacji prawnej zapisów umów zawartych przez strony, o czym niżej.

Powód dochodzi zapłaty kwoty 369,00 zł za uniemożliwienie przez pozwanego dokonania demontażu urządzeń składających się na system sygnalizacji alarmu włamania i napadu, na podstawie zawartych z pozwanym umów. W umowie nr (...) strony zastrzegły, że pozwanemu zostanie użyzony nadajnik na czas realizacji umowy, a w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, pozwany był zobowiązany udostępnić lokal w celu demontażu użytych urządzeń, a w przypadku braku takiej możliwości wyraził zgodę na wystawienie przez powoda faktury, bez konieczności uzyskania podpisu pozwanego, na kwotę równoważną wartości użytych urządzeń (§6 ust. 1 umowy). Powyższy zapis koresponduje z § 3 ust. 3.4. umowy nr (...), zgodnie z którym strony uzgodniły, że nadajnik powiadomienia radiowego oraz urządzenia systemu alarmowego pozostaną własnością powoda do chwili

uregulowania przez pozwanego wszystkich płatności związanych z ich montażem i jednocześnie ustaliły, że powód umożliwić pozwanemu demontaż tych urządzeń po upływie uzgodnionego terminu zapłaty należności.

Niezależnie od tego czy zapis §6 umowy o monitorowanie sygnałów lokalnego systemu alarmowego należy traktować jako wprowadzający obowiązek zapłaty kary umownej, czy też jako obowiązek spełnienia świadczenia z umowy sprzedaży polegający na zapłacie ceny, roszczenie dochodzone niniejszym pozwem uległo przedawnieniu. Podkreślić należy, że strony nie wykazały inicjatywy dowodowej nakierowanej na wykazanie sposobu, w jaki rozumiały powyższe uregulowanie umowne i pozwalającej na ewentualną jego wykładnię w sposób zbieżny ze zgodną wolą stron w tym zakresie.

Zakwalifikowaniu zapisu § 6 umowy nr (...) jako wprowadzającego zastrzeżenie kary umownej za niezwrócenie użyczonego nadajnika sprzeciwia się okoliczność późniejszego wystawienia przez powoda faktury VAT, obejmującej dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę. Należy zauważyć, że nałożona kara umowna wynikająca z zawartej umowy ma charakter sankcji za niewykonanie umowy zgodnie z jej warunkami. Nie stanowi ona natomiast ekwiwalentu za dostawę towarów, czy świadczenie usług i tym samym zapłaty za sprzedany towar, czy usługę, w związku z czym nie podlega opodatkowaniu. W przypadku jednakże zakwalifikowania tego zapisu jako wprowadzającego zastrzeżenie kary umownej, w sprawie zastosowanie znalazłby trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c., wobec tego, że dochodzone roszczenie jest związane z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20. października 2006, IV CSK 178/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 118).

W przypadku natomiast potraktowania tego zapisu jako zobowiązującego pozwanego do uiszczenia ceny sprzedaży nadajnika niezwróconego po zakończeniu umowy, to należy wskazać, że roszczenie powoda również w tym przypadku uległo przedawnieniu. Zgodnie z art. 554 k.c., roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch.

W niniejszej sprawie nie znajdzie natomiast zastosowania art. 719 k.c., zgodnie z którym, roszczenie użyczającego przeciwko biorącemu do używania o naprawienie szkody za uszkodzenie lub pogorszenie rzeczy, jak również roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów na rzecz oraz o naprawienie szkody poniesionej wskutek wad rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Powyższy przepis ma zastosowanie wyłącznie w zakresie roszczeń enumeratywnie w nim wymienionych. Pozostałe roszczenia, które powstać mogą w związku z umową użyczenia, przedawniają się na zasadach ogólnych (art. 118 k.c.).

W związku z powyższym, niezależnie od kwalifikacji prawnej roszczenia, uznać należy za zasadny podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Kwota z faktury VAT nr (...) stała się wymagalna - zgodnie z twierdzeniem powoda niekwestionowanym przez pozwanego - w dniu 18. stycznia 2013 roku, zatem roszczenie przedawniło się najpóźniej w dniu 18. stycznia 2016 roku. Pozew został wniesiony w dniu 28. kwietnia 2016 roku, a zatem w dniu jego wniesienia roszczenie z powyższej faktury VAT było już przedawnione, wobec czego powództwo należało oddalić w całości.

Niezasadny okazał się zgłoszony przez powoda w piśmie procesowym z dnia 21. października 2016 roku zarzut nadużycia prawa przez pozwanego poprzez zgłoszenie zarzutu przedawnienia roszczenia. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie podkreśla się, że przy przyjmowaniu nadużycia prawa konieczne jest zachowanie szczególnej ostrożności. W praktyce winno to następować w sytuacjach wyjątkowych. Należy przy tym mieć na względzie dwie zasadnicze okoliczności, a mianowicie, że domniemywa się, iż osoba korzystająca ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego oraz że odwołanie się zwłaszcza ogólnikowo do klauzul generalnych przewidzianych w art. 5 k.c. nie może podważać pośrednio mocy obowiązujących przepisów prawnych. Z istnienia domniemania, iż korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współżycia społecznego (ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa), wysnuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na

zakwalifikowanie określonego zachowania, jako nadużycia prawa, nie zasługującego na ochronę z punktu widzenia zasad współżycia społecznego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7. grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 130). W ocenie Sądu okoliczności takich powód nie wykazał. Podkreślenia wymaga, że w przypadku zgłoszenia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, potrzeba stosowania art. 5 k.c. pojawia się wyjątkowo, gdy w okolicznościach konkretnego przypadku wystąpienie skutku przedawnienia okaże się rażąco niemoralne, czy też może doprowadzić do sytuacji krytycznej wierzyciela. W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż w sprawie wykazane zostały szczególne okoliczności uzasadniające zarzut nadużycia prawa podmiotowego. Powód nie powołał, ani tym bardziej nie wykazał jakichkolwiek okoliczności faktycznych, które uzasadniałyby ocenę zachowania pozwanego przez pryzmat art. 5 k.c. Powód, podnosząc powyższy zarzut, powoływał się na zachowanie pozwanego pozostające w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Wskazał bowiem, iż pozwany miał świadomość istnienia zadłużenia wobec powoda, a mimo to świadomie nie uregulował należności. W niniejszej sprawie zbadaniu wymagała więc czy przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia objętego pozwem była usprawiedliwiona i czy można przyjmować, że opóźnienie to było wywołane działaniem dłużnika. W pierwszej kolejności należy wskazać, że obie strony są profesjonalnymi podmiotami gospodarczymi, które powinny dbać o swoje interesy. W szczególności powód winien podjąć bez zbędnej zwłoki działania celem wyegzekwowania przysługujących mu należności. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że to nieuczciwe działanie pozwanego przyczyniło się do przedawnienia roszczenia powoda. Brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że pozwany podejmował działania, które mogłyby zasadnie wywołać u wierzyciela przekonanie, że dobrowolnie spełni swoje świadczenie. Podkreślenia ponadto wymaga, że powód wytoczył powództwo ze znacznym, niczym nieuzasadnionym opóźnieniem. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, nie zachodzą okoliczności naruszenia przez pozwanego zasad współżycia społecznego, a zatem skorzystanie przez pozwanego z przysługującego mu prawa w postaci podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia nie prowadziło do nadużycia prawa.

Dodatkowo należy stwierdzić, że rację ma pozwany twierdząc, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia. Strona powodowa wprawdzie, na podstawie łączącej strony umowy, została upoważniona do wystawienia faktury VAT na kwotę odpowiadającą wartości użytych urządzeń, jednakże nie oznacza to, że w sytuacji kiedy strona pozwana kwestionuje wartość przyjętą przez powoda w fakturze VAT, powód, zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodu, wynikającymi z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., nie ma obowiązku w procesie okoliczności tej wykazać. Strona powodowa natomiast nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej. Przeciwnie stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych (Pyziak-Szafnicka M. (red.). Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX 2009).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804). Na kwotę zasądzoną od powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 120,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

Z. Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć pełnomocnikowi powoda.